

POSTANOWIENIE

Dnia 20 czerwca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z wniosku W. Spółki jawnej w W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.
przy udziale zainteresowanej A. B.
o podleganie obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania
pracy na podstawie umowy zlecenia,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 20 czerwca 2017 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 15 marca 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 15 marca 2016 r. Sąd Apelacyjny w (...) na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 24 listopada 2014 r. zmienił zaskarżony wyrok w całości w ten sposób, że oddalił odwołanie W. Spółki jawnej w W..

Wyrokiem z dnia 24 listopada 2014 r. Sąd Okręgowy w W. zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 12 sierpnia 2013 r. nr (...) w ten sposób, że ustalił, iż A. B. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu z tytułu umowy zawartej z W. spółka jawna z siedzibą w W.. Zdaniem Sądu Okręgowego umowy zawarte pomiędzy odwołującą się spółką a zainteresowaną - wbrew nazwie - nie były umowami

zlecenia, lecz ukrywały w sobie realizację ściśle określonego rezultatu, zatem ich istotą było wykonywanie dzieła. Analizując charakter zawartych przez strony umów Sąd Okręgowy podkreślił, że ich przedmiotem było sklejanie i składanie kartonów o ściśle określonych w umowie wymiarach. Zainteresowana realizowała umowę samodzielnie. Rezultat jej pracy podlegał kontroli. Wynagrodzenie ustalone było w zależności od liczby prawidłowo złożonych i sklejonnych kartonów.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego pomiędzy spółką i zainteresowaną nie doszło do zawarcia umów o dzieło, ale do zawarcia umów o świadczenie usług, do których zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, co stanowi podstawę do objęcia zainteresowanej ubezpieczeniami: emerytalnym, rentowymi, wypadkowym zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 1998 r. Nr 137, poz. 887 z późn. zm.). Sąd podkreślił, że w żadnej z umów łączących płatnika z zainteresowaną nie określono żadnego zindywidualizowanego przedmiotu. Zainteresowana wykonywała dla spółki szereg jednorodzących, prostych czynności, zmierzających do wykonania nieokreślonej z góry ilości identycznych lub podobnych do siebie kartonów, przy czym jej wkład w wykonanie takiego „dzieła” polegał na składaniu pudełka z tektury według narzuconego wzoru, a następnie klejenie go również według określonego z góry wzoru. Prace te miały charakter standardowy i nie wymagały szczególnych umiejętności ani uprawnień. Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie można uznać za dzieło czegoś, co nie odróżnia się w żaden sposób od innych występujących na danym rynku rezultatów pracy - materialnych bądź niematerialnych, gdyż wówczas zatraciłby się indywidualny charakter dzieła. Szereg powtarzalnych czynności, zwłaszcza takich, które składają się na zorganizowany cykl produkcyjny, nawet gdy prowadzi do wymiernego efektu, nie może być rozumiany jako jednorazowy rezultat i kwalifikowany jako realizacja umowy o dzieło.

Skargę kasacyjną oparto na naruszeniu prawa materialnego: art. 750 k.c. w związku z art. 734 k.c. i art. 737 k.c., art. 627 k.c., art. 636 k.c., art. 638 k.c., art. 355 § 1 k.c., art. 353¹ k.c. w związku z art. 65 k.c., art. 6 ust. 1 pkt. 4, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

Skarżąca wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, wskazując że istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości, dotyczących uznawania przez niektóre sądy stosunków zobowiązaniowych, posiadających cechy charakterystyczne dla umów o dzieło, za umowy o świadczenie usług, do których zastosowanie mają przepisy o umowie zlecenia. Nadto zdaniem skarżącej skarga jest oczywiście uzasadniona albowiem Sąd drugiej instancji dopuścił się rażącego naruszenia wskazanych w podstawie skargi przepisów prawa materialnego i wbrew zgromadzonemu materiałowi dowodowemu, umożliwiającemu dokonanie prawidłowego ustalenia stanu faktycznego, poprzez błędną wykładnię bądź niewłaściwe zastosowanie przepisów kodeksu cywilnego oraz ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych orzekł, iż zainteresowana podlega obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu z tytułu umowy zawartej z odwołującym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie dostarcza powodów uzasadniających jej przyjęcie do rozpoznania.

W myśl art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z ich rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, LEX nr 2054493). Konieczne jest wskazanie argumentów,

które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej. Ponadto, ze względu na publicznoprawne funkcje skargi kasacyjnej, skarżący powinien wykazać celowość dokonania wykładni konkretnego przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r., III CSK 269/15, LEX nr 1982406). Skarżący ma obowiązek nie tylko określić przepisy wymagające wykładni, ale także wskazać poważne wątpliwości interpretacyjne związane z ich stosowaniem wraz z podaniem doktrynalnego lub orzeczniczego źródła tych wątpliwości (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2014 r., III SK 63/13, LEX nr 1455742). Przez rozbieżności w orzecznictwie sądów, uzasadniające przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, należy rozumieć istnienie zróżnicowanych albo sprzecznych rozstrzygnięć w sprawach o takich samych lub bardzo podobnych stanach faktycznych, w których mają zastosowanie te same przepisy prawne, wyłożone lub zastosowane w sposób prowadzący do wydania odmiennych orzeczeń albo innych decyzji procesowych (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2015 r., III CSK 59/15, OSNC 2016 nr 2, poz. 29).

W rozpoznawanej sprawie skarżąca nie sprecyzowała przepisów, które mają podlegać wykładni. Za niewystarczające należy uznać wskazanie tych przepisów za pomocą zwrotu „dotyczące uznawania przez niektóre sądy stosunków zobowiązaniowych, posiadających cechy charakterystyczne dla umów o dzieło, za umowy o świadczenie usług”. Nie podała na czym polegają wątpliwości związane z ich rozumieniem, nie wskazała argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych. Skarżąca przywołując tę podstawę przyjęcia skargi nie wskazała również pozostałych ze sobą w sprzeczności rozstrzygnięć, przez co wymyka się ona możliwej ocenie Sądu Najwyższego.

Chybiony jest również zarzut oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Ujęta w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka ma miejsce wtedy, gdy zasadność podniesionych w niej zarzutów wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji, o charakterze elementarnym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, LEX nr 1940571). W świetle utrwalonego orzecznictwa przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do

rozpoznania w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2012 r., III PK 73/11, LEX nr 1215153). Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109).

Skarżąca nie zawarła w uzasadnieniu wniosku wywodu prawnego, wskazującego, w czym wyraża się ta „oczywistość” i nie przedstawiła argumentów na poparcie tego twierdzenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2014 r., I PK 291/13, LEX nr 1455814; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274). O ile bowiem dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 2008 r., II PK 73/08, LEX nr 785527). Zauważyć również należy, że jeżeli skarżąca wskazuje na przepisy prawa materialnego, których stosowanie w praktyce wywołuje rozbieżności, czy też przepisy prawa wymagające wykładni, to z natury rzeczy nie mogą one równocześnie przemawiać za oczywistością skargi kasacyjnej. Co jest sporne nie może być oczywiste (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2016 r., I UK 466/15, LEX nr 2159122; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 2014 r., V CSK 383/13, LEX nr 1771724).

Nadto w orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, zgodnie z którym wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione.

Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać. Skarga kasacyjna jest wszak szczególnym środkiem zaskarżenia, realizującym przede wszystkim interes publiczny, polegający na usuwaniu rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych oraz na wspomaganiu rozwoju prawa, zatem uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno koncentrować się na wykazaniu, iż takie okoliczności w sprawie zachodzą (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2016 r., I PK 59/16, LEX nr 2160130; z dnia 10 marca 2016 r., II CSK 10/16, LEX nr 2009500; z dnia 26 lutego 2016 r., V CSK 518/15, LEX nr 2015640; z dnia 24 września 2015 r., II PK 27/15, LEX nr 2019527).

Nie znajdując podstaw do przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzeczono jak w sentencji.